

*Piotr Pogonowski*

## **Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w postępowaniu cywilnym. Problemy podstawowe (cz. I)**

### **I. Wprowadzenie**

W ostatnim okresie wielkie znaczenie dla przebudowy prawa cywilnego materialnego i procesowego ma orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał ten w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r. w sprawie SK 18/00<sup>1</sup> uznał za zgodne z Konstytucją rozumienie art. 417 k.c., zaś za niekonstytucyjny art. 418 k.c., co spowodowało m.in. utratę jego mocy obowiązującej. W powyższym orzeczeniu zaznaczył, że usunięcie art. 418 k.c. z systemu prawnego oznacza, iż odpowiedzialność Skarbu Państwa za działania organów publicznych, polegające na wydaniu niezgodnych z prawem orzeczeń, będzie kształtowana na podstawie ogólnych przesłanek odpowiedzialności, przewidzianych w art. 417 k.c. Ustalenie w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego nowego stanu prawnego w dziedzinie odpowiedzialności Skarbu Państwa nie stworzyło jednak podstawy do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia lub decyzji, które podlegają kontroli instancyjnej albo kontroli sądowej. Trybunał Konstytucyjny pod-

---

<sup>1</sup> Zob. M. S a f j a n, *Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej (po 1 września 2004 r.)*, Warszawa 2004 oraz wskazana tam judykatura i poglądy doktryny; J. J. S k o - c z y ł a s, *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez władzę publiczną*, Warszawa 2005, s. 120 i nast.

kreślił, że „kwestia ustalania niezgodności z prawem indywidualnych rozstrzygnięć, które mogą być podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej państwa, powinna zostać wyraźnie uregulowana ustawowo – ponieważ tylko w ten sposób mogą być na przyszłość wyeliminowane zasadnicze rozbieżności interpretacyjne oraz niespójność praktyki sądowej”. Po wyroku TK z dnia 4 grudnia 2001 r. w doktrynie wyrażony został trafny pogląd, zbieżny z tym wyrokiem, stanowczo sprzeciwiający się stanowisku, aby sąd cywilny, rozpoznający roszczenie odszkodowawcze skierowane przeciwko Skarbowi Państwa, mógł samodzielnie badać, ustalać i oceniać, czy prawomocne orzeczenie sądowe jest niezgodne z prawem<sup>2</sup>.

Zgodnie z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia sądu, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu **we właściwym postępowaniu** jego niezgodności z prawem. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie zostało wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą<sup>3</sup>.

W każdym systemie procesowym, niezależnie od jego zasad ustrojowych i konstrukcyjnych, charakteru środków odwoławczych oraz liczby instancji sądowych mogą zostać wydane i pozostawać w obrocie prawnym orzeczenia, z jakichś względów niezgodne z prawem (błędne lub wadliwe)<sup>4</sup>. Wynika to z faktu, że żaden, nawet najdoskonalszy model zażarżania orzeczeń nie jest w stanie wyeliminować z obrotu orzeczeń wadliwych. Ponadto bezwzględna wartość, którą jest prawomocność orzeczenia sądowego oraz związana z tym pewność i stabilność sytuacji prawnej, sprzeciwia się podważaniu orzeczeń poza ustanowionym systemem środków prawnych i bez szczególnej potrzeby<sup>5</sup>. Względy słuszno-

---

<sup>2</sup> H. Pietrzkowski, *Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, Przegląd Sądowy 2005, nr 4, s. 6 i nast.

<sup>3</sup> Zob. Z. Radwański, *Zmiany w k.c. dotyczące odpowiedzialności organów wykonujących władzę publiczną*, Monitor Prawniczy 2004, nr 21, s. 971 i nast.

<sup>4</sup> Zob. rozważania T. Wiśniewski, *Problematyka instancyjności postępowania sądowego w sprawach cywilnych*, [w:] *Ars et usus. Księga Pamiątkowa ku Czci Sędziego Stanisława Rudnickiego*, Warszawa 2005, s. 289 i nast. oraz podane tam zestawienie judykatury i poglądów doktryny.

<sup>5</sup> Tak T. Ereciński, *Wprowadzenie*, [w:] *Kodeks cywilny, Kodeks postępowania cywilnego. Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa

ści i szacunek dla wymiaru sprawiedliwości zadecydowały więc o konieczności wprowadzenia efektywnego środka, pozwalającego na usunięcie z obrotu prawnego takich orzeczeń. Jest to także wyrazem sprawowania nadzoru judykacyjnego Sądu Najwyższego nad sądami powszechnymi<sup>6</sup>.

W systemie prawa postępowania cywilnego brakowało regulacji instrumentarium procesowego – postępowania sądowego umożliwiającego stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia sądowego, wydanego w tym postępowaniu. Z przytoczonego sformułowania art. 417<sup>1</sup> k.c. wynikała jednoznacznie konieczność wprowadzenia „właściwego postępowania”, skoro warunkiem uzyskania przez stronę odszkodowania jest właśnie uzyskanie takiego stwierdzenia oraz wykazanie, że szkoda pozostaje w związku przyczynowym z wydaniem prawomocnego orzeczenia sądowego. Stało się to na mocy ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>7</sup>. Do kodeksu postępowania cywilnego dodano dział VIII (art. 424<sup>1</sup>-424<sup>12</sup> k.p.c.) regulujący takie postępowanie, wszczynane wniesieniem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia<sup>8</sup>.

## II. Charakter procesowy skargi – ujęcie ogólne

Należy zaznaczyć, że środek ten – skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia – nie jest środkiem zaskarżenia w tradycyjnym rozumieniu, nie zmierza bowiem do wzruszenia (zmiany, uchylecia) wydanego orzeczenia przez sąd niższej instancji, ale jej podstawowym celem jest stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w zakresie objętym tym środkiem, co może dać pod-

---

2005, s. 319 i nast.; tenże, *Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, [w:] *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Sołtysińskiemu*, red. A. Nowicka, Poznań 2005, s. 1001 i nast.; K. Weitz, [w:] W. Jodłowski, Z. Resich, J. Lappiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, wyd. 4, Warszawa 2005, s. 491 i nast.

<sup>6</sup> Por. T. Erciński, *Skarga...*, s. 1012 i nast.; M. Sawczuk, [w:] *System prawa procesowego cywilnego*, t. III: *Zaskarżanie orzeczeń sądowych*, red. W. Siedlecki, Wrocław 1986, s. 114.

<sup>7</sup> Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98.

<sup>8</sup> Zob. M. Manowska, *Zmiany w kodeksie postępowania cywilnego wprowadzone w 2004 r.*, Przegląd Sądowy 2005, nr 5, s. 37 i nast.

miotowi skarżącemu szansę uzyskania stosownego odszkodowania (w odrębnym procesie)<sup>9</sup>.

W doktrynie spostrzega się, że z racji możliwego uchylenia orzeczenia (art. 424<sup>11</sup> § 3 k.p.c.) na skutek rozpoznania skargi oraz jej częściowo kontrolnego charakteru można określić ją jako *quasi-środek* zaskarżenia<sup>10</sup>. T. Ereciński określa skargę jako „nowy nadzwyczajny środek przysługujący wyłącznie do Sądu Najwyższego, wnoszony od niektórych prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawie”<sup>11</sup>. W. Sanetra także dostrzega w niej „ pewne cechy środka zaskarżenia o charakterze nadzwyczajnym” i brak cech środka odwoławczego. Podkreśla dwoistą naturę skargi, która, z jednej strony, służy ustaleniu jednej z przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa przez wyrok SN, stwierdzający niezgodność z prawem orzeczenia, co stanowi materialnoprawną przesłankę tej odpowiedzialności. W tym też znaczeniu w przypadku skargi w ogóle nie chodzi o żaden środek odwoławczy czy środek zaskarżenia ani zwyczajny, ani nadzwyczajny. Z drugiej zaś, jej celem jest także kontrola zaczepionego orzeczenia pod kątem jego zgodności z prawem<sup>12</sup>. M. Manowska stwierdza, w oparciu o wykładnię systemową, że skarga jest „nadzwyczajnym środkiem prawnym, otwierającym stronie drogę do zniweczenia skutków prawnych prawomocnego orzeczenia”, przy czym „środek ten nie mieści się [...] w przyjętej w kodeksie postępowania cywilnego systematyce środków zaskarżenia” i może być uznany za „środek zaskarżenia w szerokim rozumieniu, to znaczy [...] środek prawny, którego celem jest poddanie kontroli sądowej prawomocnego orzeczenia

---

<sup>9</sup> Zob. m.in.: A. Oklejak, *Z problematyki zaskarżalności orzeczeń sądowych w postępowaniu cywilnym*, [w:] *Zagadnienia prawa procesowego cywilnego*, Studia Cywilistyczne, t. XXV-XXVI, Wrocław 1975, s. 220 i nast.; patrz także postanowienie SN z dnia 14 lipca 2005 r. w sprawie V CNP 17/05 (niepubl.), w którym uznał, że sprawa ze skargi jest odrębną w stosunku do sprawy zakończonej prawomocnie orzeczeniem kwestionowanym w skardze.

<sup>10</sup> Tak Ł. Błaszcza k, M. Szyna l, *Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, Prawo Spółek 2005, nr 4, s. 51.

<sup>11</sup> T. Ereciński, *Skarga...*, s. 1009-1010.

<sup>12</sup> W. Sanetra, *Uwagi o skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia – uwagi ogólne, ze szczególnym uwzględnieniem spraw z zakresu prawa pracy*, Przegląd Sądowy, nr 9, s. 4 i nast.

sądu, a dalszym skutkiem zniweczenie niekorzystnych dla strony skutków prawnych tego orzeczenia<sup>13</sup>.

Wniesienie skargi nie skutkuje suspensywnie, zaś samo postępowanie wywołane jej wniesieniem jest jednoinstancyjne. Ta ostatnia cecha, wzięwszy pod uwagę wyłączenie skargi „z toku instancji”, może powodować wątpliwości co do jej zgodności z art. 78 i 176 Konstytucji, zwłaszcza, że jej wniesienie wszczyna nowe, odrębne postępowanie.

Można także spostrzec pewną problematyczność związania Sądu Najwyższego zakresem skargi, zwłaszcza w sytuacji przewidzianej w 424<sup>1</sup> § 2 k.p.c., wydaje się bowiem, że w każdym przypadku naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego sąd winien z urzędu rugować z obrotu prawnego zacepione orzeczenie, niezależnie od zakresu zaskarżenia.

Wprowadzenie tego nowego środka pociągnęło za sobą konieczność zmian w regulacji kodeksowej dotyczącej skargi kasacyjnej. Związane z tym są także zmiany w art. 415 k.p.c., dotyczącym wznowienia postępowania. W świetle przyjętych regulacji skarga kasacyjna i skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia stają się uzupełniającymi i niekolidującymi ze sobą środkami prawnymi.

Należy także podkreślić, że art. 417<sup>1</sup> k.c. przesądził wyłączenie możliwości dochodzenia odszkodowania, jeżeli szkoda powstała na skutek wydania nieprawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem. Orzeczenie nieprawomocne nie ma trwałego charakteru i możliwość uznania go za sprzeczne z prawem podważałoby sens instancyjności i środków odwoławczych. Obowiązkiem strony niezadowolonej z rozstrzygnięcia sądu jest zatem wykorzystanie wszystkich instancyjnych środków prawnych<sup>14</sup>.

---

<sup>13</sup> M. Ma n o w s k a, *Zmiany...*, s. 37-38; tak też jako *sui generis* środek zaskarżenia traktuje skargę SN w uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 czerwca 2005 r. w sprawie III CZP 49/05 (OSNC 2005, nr 10, poz. 180) czy jako nowy, nadzwyczajny środek w postanowieniu z dnia 14 czerwca 2005 r. w sprawie V CZ 61/05 (niepubl.) oraz K. Weitz, *Postępowanie cywilne...*, s. 491; W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, wyd. 8, Warszawa 2005, s. 245, także zalicza skargę do środków zaskarżenia nadzwyczajnych; tak też A. Zieliński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, t. I, Warszawa 2005, s. 1103 i nast.; E. Marszałkowska-Krzysz, J. Lopatowska-Rytkowska, E. Rudkowska-Zębczyk, M. Szywał, Ł. Błaszczak, *Nowelizacja KPC*, Wrocław 2005, s. 49 i nast.; M.P. Wójcik, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz*, red. A. Jakubecki, Kraków 2005, s. 600 i nast.

<sup>14</sup> Zob. Ł. Błaszczak, M. Szywał, *Skarga...*, s. 50.

Skarga przysługuje od orzeczeń, a zatem dotyczy wyroków, nakazów zapłaty, postanowień co do istoty sprawy wydanych w postępowaniu nieprocesowym oraz postanowień tzw. formalnych, kończących postępowanie w sprawie (np. postanowień o odrzuceniu pozwu lub umorzeniu postępowania)<sup>15</sup>.

### III. Skarga o niezgodność – problemy intertemporalne

W doktrynie zauważono, że nowela z dnia 22 grudnia 2004 r. nie zawiera szczególnie przepisu, który odnosiłby się do wejścia w życie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem, stąd też na ogólnych zasadach bezwzględnego obowiązywania przepisów procesowych będzie miała ona niewątpliwie zastosowanie do orzeczeń, które uprawomocniły się po dniu wejścia w życie tej ustawy, tzn. od dnia 6 lutego 2005 r. Wydaje się jednak, że można bronić także stanowiska o wstecznym działaniu skargi, tj. od momentu wprowadzenia jej jako instytucji do naszego systemu prawnego w kodeksie cywilnym, co nastąpiło dnia 1 września 2004 r. W tym momencie istniała już bowiem możliwość domagania się odszkodowania od Skarbu Państwa, brakowało jedynie instrumentu procesowego, który w chwili wejścia w życie nowelizacji kodeksu cywilnego nie był jeszcze określony, a co przy założeniu prawidłowej legislacji powinno być zrobione<sup>16</sup>. Być może należałoby sięgnąć dalej, tj. do wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., uznającego art. 418 k.c. za niezgodny z Konstytucją.

Skarga o stwierdzenie niezgodności orzeczenia z prawem nie może zastępować, wyprzedzać ani konkurować ze skargą kasacyjną. W konsekwencji art. 424<sup>1</sup> § 3 k.p.c. stwierdza, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem nie przysługuje od orzeczeń sądu II instancji, od

---

<sup>15</sup> Zob. H. Pietrzkowski, *Skarga...*, s. 4; T. Ereciński, *Skarga...*, s. 1003. Wedle postanowienia SN z dnia 11 sierpnia 2005 r. w sprawie CNP 4/05 (niepubl.) skarga nie przysługuje od postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu czy w przedmiocie kosztów procesu (tak SN w postanowieniu z dnia 29 września 2005 r. w sprawie CNP 8/05 (niepubl.).

<sup>16</sup> Za H. Pietrzkowski, *Skarga...* Takie podejście w szerokim uzasadnieniu zaprezentował SN w postanowieniu z dnia 5 października 2005 r. w sprawie I CNP 15/05, w którym uznał, że skarga przysługuje od orzeczeń zapadłych od dnia 1 września 2005 r. (wejścia w życie zmian kodeksu cywilnego).

których wniesiono skargę kasacyjną, i od orzeczeń Sądu Najwyższego oraz *expressis verbis* podkreśla, że w takich wypadkach orzeczenie Sądu Najwyższego traktuje się jak orzeczenie wydane w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi. Przepis ten eliminuje konkurencję między tymi dwoma środkami prawnymi i oznacza, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem będzie niedopuszczalna w razie odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania lub przyjęcia kasacji do rozpoznania i wydania orzeczenia przez Sąd Najwyższy.

Uregulowanie przyjęte w zd. 2 § 3 art. 424<sup>1</sup> k.p.c. oznacza, że jeśli Sąd Najwyższy odrzuci skargę kasacyjną, odmówi jej przyjęcia lub ją oddali, to takie orzeczenie należy traktować tak jak wyrok oddalający skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Stosując pewne uproszczenie, należy przyjąć, że orzeczenia te ze swej istoty nie „noszą w sobie” stwierdzenia niezgodności z prawem orzeczenia sądowego, lecz przeciwnie – potwierdzają, że orzeczenie wydane przez sąd niższej instancji nie jest niezgodne z prawem. W przypadku wydania orzeczenia kasatoryjnego lub orzeczenia, na podstawie którego Sąd Najwyższy orzekł co do istoty sprawy, należy pamiętać, że w obu sytuacjach ma odpowiednie zastosowanie art. 415 k.p.c., na podstawie którego sąd II instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy oraz Sąd Najwyższy w orzeczeniu reformatoryjnym na wniosek skarżącego orzeka o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia albo o przywróceniu stanu poprzedniego (art. 398<sup>15</sup> § 1 i art. 398<sup>16</sup> k.p.c.). Takim rozstrzygnięciem szkoda w postaci spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia, która wyrządzona została prawomocnym orzeczeniem, zostaje naprawiona. Nie wyłącza to możliwości dochodzenia w osobnym procesie naprawienia szkody poniesionej wskutek wykonania wyroku, jeśli jej zakres jest większy (art. 415 zd. 2 k.p.c.).

Rozwiązanie wyłączające skargę od orzeczeń Sądu Najwyższego należy uznać za trafne, dopuszczenie bowiem skargi od orzeczeń SN, wydanych w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej, „powodowałoby nakładanie się na siebie dwóch środków zaskarżenia oraz podważałoby istotę ustroju sądów, w tym uniwersalne zasady ich struktury. W każdym systemie sądowym na najwyższym szczeblu znajduje się Sąd Najwyższy (naczelny, krajowy, kasacyjny itp.), którego orzeczenia są ostateczne i niezaskarżalne; w ten sposób wyczerpuje się istota i ustrojowy sens wieloinstancyj-

nego (dwu- lub trójinstancyjnego) systemu rozpoznawania spraw. Podanie kontroli także orzeczeń Sądu Najwyższego prowadziłyby w praktyce do powstania czwartej instancji (*super supremus*), niezależnie od tego, że rodziłoby problem dalszego zaskarżania orzeczeń Sądu Najwyższego, wydawanych w wyniku skargi na własne orzeczenia<sup>17</sup>.

Oznacza to, że każde merytoryczne orzeczenie SN wydane w danej sprawie pozbawia stronę możliwości zaskarżenia orzeczenia w drodze wskazanego środka. Wystąpienie ze skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego będzie możliwe w zasadzie tylko wtedy, gdy brak było podstaw do złożenia skargi o wznowienie postępowania.

#### **IV. Podmioty legitymowane do wniesienia skargi**

Legitymację do wniesienia skargi przyznaje się na ogólnych zasadach, podobnie jak w wypadku zwyczajnych i nadzwyczajnych środków odwoławczych. Prokurator Generalny i Rzecznik Praw Obywatelskich (RPO) uzyskali własną legitymację formalną do wniesienia skargi, niezależnie od tego, czy brali udział w sprawie. Jakkolwiek działać oni będą w postępowaniu ze skargi na rzecz strony, ma to być jednocześnie uwarunkowane istnieniem interesu publicznego lub obywatelskiego w ramach przysługujących im uprawnień (art. 424<sup>2</sup> k.p.c.).

Należy ponadto podkreślić, że sporządzenie skargi o stwierdzenie niezgodności objęte zostało przymusem adwokacko-radcowskim, zgodnie bowiem z art. 87<sup>1</sup> § 1 k.p.c., w postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązywać będzie zawsze zastępstwo stron przez adwokatów lub radców prawnych. Skargę wnosi się wprawdzie do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie, ale i ta czynność objęta jest przymusem<sup>18</sup>. Wiąże się to także z sygnalizowaniem uchybień w trybie art. 398<sup>6</sup> § 4 k.p.c. Jej

---

<sup>17</sup> Tamże, s. 5 i nast.

<sup>18</sup> Zob. T. Ereciński, *Skarga...*, s. 1008; M. Manowska, *Zmiany...*, s. 45-46; patrz także postanowienie SN z dnia 29 września 2005 r. w sprawach III CNP 7/05 i III CNP 8/05 (niepubl.), gdzie SN potwierdził stosowanie art. 81<sup>1</sup> k.p.c. do postępowania skargowego oraz z dnia 14 czerwca 2005 r. w sprawie V CZ 61/05 (niepubl.), w którym SN uznał, że umocowanie pełnomocnika musi wyraźnie wskazywać na reprezentację w sprawach ze skargi, nie wystarczy pełnomocnictwo do reprezentowania w sprawie zakończonej prawomocnie orzeczeniem zaczepionym skargą o niezgodność.



złożenie jest możliwe w zasadzie tylko wtedy, gdy występuje niemożność wzruszenia orzeczenia w drodze innych środków prawnych, stwierdzenie zaś wadliwości orzeczenia nie eliminuje go z obrotu prawnego, lecz otwiera drogę do dochodzenia odszkodowania. Uprawnienie Prokuratora Generalnego i RPO do wniesienia skargi, w kontekście art. 424<sup>12</sup> k.p.c., nakazującego odpowiednie stosowanie do postępowania wywołanego wniesieniem skargi przepisów o skardze kasacyjnej (postępowaniu kasacyjnym), może prowadzić do wątpliwości, czy znajdzie tu zastosowanie art. 398<sup>1</sup> § 2 k.p.c., przewidujący, że wniesienie skargi kasacyjnej przez stronę wyłącza w zaskarżonym zakresie wniesienie skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego lub RPO. Wydaje się, że względy systemowe i celowościowe przemawiają za dopuszczalnością wniesienia skarg przez stronę i wskazane podmioty. Podobny problem powstaje przy wykładni art. 424<sup>3</sup> k.p.c., w którym ustawodawca przesądza, że od tego samego orzeczenia strona może wnieść tylko jedną skargę. Niewątpliwie, np. w sytuacji przewidzianej w art. 424<sup>2</sup> k.p.c. (dopuszczającym w wypadkach określonych w art. 424<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p.c. możliwość wniesienia skargi także przez Prokuratora Generalnego, jeżeli niezgodność orzeczenia z prawem wynika z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego albo RPO, jeżeli niezgodność orzeczenia z prawem wynika z naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw człowieka i obywatela) zarówno strona, jak również Prokurator Generalny i RPO realizują swoje uprawnienie materialne (ochrona interesu indywidualnego oraz interesu społecznego), przez co można podnosić, że jako stronę w rozumieniu art. 424<sup>3</sup> k.p.c. można rozumieć wtedy nie tylko podmiot – stronę postępowania zakończonoego zaczeptionym orzeczeniem – ale także Prokuratora Generalnego i RPO. Powstaje pytanie, czy wniesienia skargi przez stronę (podmiot postępowania) wyłącza możliwość aktywności Prokuratora Generalnego i RPO (i odwrotnie). Jak zachowa się wreszcie sąd w sytuacji równoczesnego jej wniesienia (np. poprzez nadanie na pocztę w tym samym dniu) przez wszystkie te podmioty. Wydaje się, że w tym przypadku wyklądnia art. 424<sup>3</sup> k.p.c. nakazuje jedynie ograniczenie możliwości skarżenia przez ten sam podmiot, podobnie jak ma to miejsce w art. 416 k.p.c. (odnośnie do skargi o wznowienie postępowania).

Biorąc pod uwagę sformułowanie przepisów o skardze o niezgodność, należy także stwierdzić, że nie jest legitymowany do jej wniesienia pro-

kurator, ale jedynie Prokurator Generalny. Nie mogą jej wnieść także inne podmioty działające w postępowaniu cywilnym w oparciu o regulacje dotyczące występowania w nim prokuratora, jako że szczególnie i precyzyjne omawiane przepisy wymieniają, poza stroną, jedynie Prokuratora Generalnego i RPO jako podmioty legitymowane.

Należy jednak uznać, że skargę może wnieść interwenient uboczny, który działał w postępowaniu.

Mając na uwadze fakt, że zainteresowanym w sprawie jest sąd (Skarb Państwa), który wydał zacepione orzeczenie, problematyczne jest także to, że prezes tego sądu nie uczestniczy w postępowaniu (interwencja uboczna jest niedopuszczalna), a może w nim uczestniczyć druga strona postępowania, w którym zapadł zaskarżony wyrok, a na której sytuacji prawną zasadniczo (poza uchYLENIEM) rozstrzygnięcie Sadu Najwyższego nie wpływa. Można podnieść, czy możliwe byłoby, aby w postępowaniu przed sądem II instancji (oceniającym dopuszczalność skargi o niezgodność) prezes tego sądu (a więc Skarb Państwa) zgłosił interwencję, uzasadniając ją posiadaniem interesu prawnego, jako że ewentualne odszkodowanie (jako skutek pośredni orzeczenia ze skargi) może być płatne z rachunku sądu. Byłoby to ciekawe z tego względu, że sąd taki uczestniczyłby w sprawie, którą sam rozpoznaje (w pierwszym etapie). Problem ten analizuje także W. Sanetra, który zauważa, że strona, która wygrała spór, nie ma w istocie interesu, by toczyć go nadal przed Sądem Najwyższym, skoro dające jej satysfakcję prawomocne orzeczenie nie może zasadniczo zostać już uchylone ani zmienione, zaś celem jej przeciwnika procesowego jest przede wszystkim uzyskanie odszkodowania od innego niż ona podmiotu, tj. od Skarbu Państwa. W procesie wywołanym skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia brakuje miejsca dla głównego zainteresowanego, a mianowicie Skarbu Państwa, za który w ewentualnym postępowaniu o naprawienie szkody spowodowanej takim orzeczeniem, zgodnie z art. 67 § 2 k.p.c., czynności procesowe będzie podejmował prezes tego sądu, którego orzeczenie stało się podstawą wystąpienia z roszczeniem przez stronę poszkodowaną<sup>19</sup>. Ponadto skargę mogą wnieść obie strony postępowania, co zupełnie wyłącza możliwość przedstawiania kontrargumentów za

---

<sup>19</sup> W. Sanetra, *Uwagi o skardze...*, s. 12 i nast.

zgodnością z prawem orzeczenia. Ze skargą nie może też wystąpić osoba trzecia, która twierdzi, że wyrok niezgodny z prawem wyrządził jej szkodę<sup>20</sup>.

## V. Przesłanki dopuszczalności i skuteczności skargi

Jak podnosi się w literaturze, przesłanki skargi można podzielić na:

- 1) przesłanki dopuszczalności,
- 2) przesłanki zasadności (skuteczności),
- 3) warunki formalne, wśród których znajdują się tzw. przesłanki kreacyjne, konstytuujące środek prawny<sup>21</sup>.

Artykuł 424<sup>1</sup> k.p.c. § 1 przewiduje dopuszczalność skargi od prawomocnego orzeczenia sądu II instancji, kończącego postępowanie w sprawie, gdy przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda. Jednocześnie przepis zastrzega, że zmiana lub uchylene orzeczenia nie było i nie jest możliwe w drodze przysługujących stronie środków prawnych. Chodzi tu zatem o apelację, skargę kasacyjną, skargę o wznowienie postępowania, specjalne środki znane postępowaniu nieprocesowemu (np. postępowanie o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, zmiana postanowienia oddalającego wnioski w razie zmiany okoliczności sprawy oraz uregulowania w art. 541, 559, 690 § 2 k.p.c., a także w trybie wniosku o przywrócenie terminu – art. 168-172 k.p.c.). Trudno powiedzieć, czy katalog ten obejmuje także skargę na przewlekłość postępowania (naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie), skargę konstytucyjną oraz skargę do ETPC w Strasburgu. Wydaje się, że wymienione środki prawne nie są objęte normą art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Jak twierdzi M. Manowska, prawidłowa interpretacja art. 424<sup>1</sup> k.p.c. prowadzi do wniosku, że przepisu tego nie można rozumieć tylko w ten sposób, że stronie w ogóle przysługiwał dany środek prawny (np. skarga kasacyjna), ale skorzystanie z niego nie było i nie jest możliwe. Powołany przepis obejmuje również takie sytuacje, gdy w danej sprawie

---

<sup>20</sup> Tak W. S a n e t r a, tamże. Jak wskazuje, problematyka zmiany stron postępowania ze skargi (strona skarżąca oraz Skarb Państwa) musi także decydować o rozkładzie kosztów takiego postępowania, jako że trudno jest tu mówić o stronie przeciwnej (z pierwotnego postępowania, zakończonego zgodnie z prawem – orzeczeniem), która przegrała proces.

<sup>21</sup> Tak J. M u c h a, *Nowe regulacje w kodeksie postępowania cywilnego*, cz. I, Radca Prawny 2005, nr 2, s. 17; patrz także postanowienie SN z dnia 20 lipca 2005 r. w sprawie CNP 1/05 (niepubl.).

skarga kasacyjna czy też skarga o wznowienie postępowania w ogóle nie przysługiwała. Wówczas, z powodu ograniczonego katalogu środków prawnych (środków zaskarżenia), zmiana lub uchylenie orzeczenia nie było i nie jest możliwe. Za takim rozumieniem art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. przemawia, zdaniem autorki, zarówno treść § 3 tego artykułu, jak również wykładnia celowościowa. W przeciwnym razie wszystkie sprawy, w których skarga kasacyjna nie przysługiwała, mogłyby być poddane kontroli Sądu Najwyższego jedynie na podstawie art. 424<sup>1</sup> § 2 k.p.c.<sup>22</sup>

Powstaje pytanie, czy jeżeli możliwe jest wniesienie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia, jak stwierdzi SN przy rozpoznawaniu skargi o niezgodność, Sąd Najwyższy powinien odrzucić skargę. Jest to zarazem pytanie o charakter wniosku o przywrócenie terminu – czy jest on w takiej sytuacji procesowym środkiem prawnym zmierzającym do wzruszenia prawomocnego orzeczenia. Wydaje się, że takie ujęcie nie jest dopuszczalne, gdyż mogłoby w ogóle wyłączyć dopuszczalność skargi o niezgodność, poza tym taka sytuacja oznacza, że w danej sprawie było możliwe wniesienie środka zaskarżenia, co wyłącza wniesienie skargi.

Od reguły wyrażonej w art. 424<sup>1</sup> w § 1 k.p.c. przewidziano jednak odstępstwo usprawiedliwione wyjątkowością danego wypadku. Jeżeli niezgodność z prawem wynika z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela, skarga może być wniesiona także od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, wydanego przez sąd I lub II instancji (art. 424<sup>1</sup> § 2 k.p.c.). Państwo, które stwarza szeroki i skuteczny system środków zaskarżania orzeczeń sądowych, nie powinno w zasadzie ponosić odpowiedzialności odszkodowawczej, gdy strona z tych środków nie skorzystała. Jak podkreśla się w uzasadnieniu projektu noweli z dnia 22 grudnia 2004 r., „zważywszy jednak na nie najwyższą ciągle świadomość prawną społeczeństwa i drastyczne czasem konsekwencje niezaskarżenia przez stronę orzeczenia sądowego, jak również na ewentualną znowę stron, dopuszczających do szybkiego uprawomocnienia orzeczenia wpływającego niekorzystnie na sytuację prawną osoby trzeciej, ustawa dopuściła wyjątki od przyjętej reguły, nakazując jednak

---

<sup>22</sup> M. Manowska, *Zmiany...*, s. 42.

wykazanie wyjątkowości wypadku uzasadniającego wniesienie skargi jako elementu formalnego skargi (art. 424<sup>5</sup> § 1 pkt 5)<sup>23</sup>. Pojęcie wyjątkowego wypadku jest z pewnością ogólnikowe i niejasne, jednak nieuniknione, niemniej niezbędne będzie jego skonkretyzowanie w drodze orzecznictwa Sądu Najwyższego<sup>24</sup>.

Wniesienie omawianej skargi ograniczone jest terminem dwóch lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia (art. 424<sup>6</sup> § 1 k.p.c.). Termin ten należy uznać za termin zawity, który nie może być przywrócony w razie jego przekroczenia przez stronę.

Skargę należy wnieść do Sądu Najwyższego za pośrednictwem sądu, który wydał zacepione orzeczenie. Jest to uregulowanie czytelne dla orzeczeń sądów II instancji (art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). Budzi jednak wątpliwości w przypadku przewidzianej w § 2 ww. artykułu możliwości wniesienia skargi od orzeczenia sądu I instancji. Do jakiego sądu należy skierować taką skargę – do sądu II instancji czy też do Sądu Najwyższego? Wydaje się, że taką skargę poprzez sąd I instancji wnosi się do SN. Przemawiają za tym raczej systemowej wykładni przepisów o skardze oraz zadania postawione w tym zakresie przed Najwyższą Magistraturą Sądową jako strażnika jednolitości wykładni (oceny naruszeń) przepisów prawa.

Konsekwencją powszechności skargi, do której rozpoznania wyłącznie właściwy jest Sąd Najwyższy, może być znaczny napływ skarg o stwierdzenie niezgodności oraz obawa, że zakłóci to funkcjonowanie Sądu Najwyższego i spowoduje przewlekłość postępowania. W związku z tym ustawodawca przewidział kilka instrumentów, które pozwolą ograniczyć ich liczbę oraz zapewnić bezzwłoczne załatwienie skarg niedopuszczalnych oraz oczywiście bezzasadnych. Należą do nich wysokie wymagania formalne skargi (podobne do tych, jakie stawiane są skardze kasacyjnej – art. 424<sup>5</sup> k.p.c.) oraz możliwość odrzucenia na posiedzeniu niejawnym skargi wniesionej po upływie terminu, niespełniającej określonych wymagań oraz z innych przyczyn niedopuszczalnej (art. 424<sup>8</sup> k.p.c.). Skarga będzie podlegać odrzuceniu także wtedy, gdy zmiana zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych była lub jest możliwa albo

---

<sup>23</sup> Uzasadnienie za stroną internetową Ministerstwa Sprawiedliwości: [www.ms.gov.pl](http://www.ms.gov.pl) (15.12.2004 r.)

<sup>24</sup> Za T. Ereciński, *Wprowadzenie...*, s. 321.

gdy nie zachodzi „wyjątkowy wypadek”, o którym była już mowa. Szybszemu załatwieniu służy również możliwość nieprzyjęcia przez Sąd Najwyższy do rozpoznania skargi oczywiście bezzasadnej (art. 424<sup>9</sup> k.p.c.) oraz rozpoznania jej w zasadzie na posiedzeniu niejawnym (art. 424<sup>10</sup> k.p.c.)<sup>25</sup>.

Artykuł 424<sup>4</sup> k.p.c. określa podstawy skargi<sup>26</sup>. Niezgodność prawomocnego orzeczenia z prawem może wynikać zarówno z naruszenia prawa materialnego, jak i przepisów o postępowaniu (prawa procesowego). W związku z tym można ją oprzeć na jednej lub obu tych podstawach; niezbędne jest jednak jednocześnie, żeby naruszenie praw materialnego lub procesowego niosło skutek w postaci wyrządzenia stronie szkody. Ten fakt wydaje się być także podstawą skargi. Nie wystarcza więc sama bezskutkowa niezgodność orzeczenia z prawem, a więc taka, w której mimo że orzeczenie jest niezgodne z prawem, skutek w postaci szkody nie wystąpił. Podstawą skargi nie mogą być ponadto zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wydaje się jednak, że skarżący może powoływać się na naruszenie przepisów dotyczących ustalania faktów czy oceny dowodów przez sąd (ich poprawność proceduralną).

Szerzej analizy wymaga przesłanka wyrządzenia szkody jako podstawy skargi. Należy zauważyć, że ustawodawca w art. 424<sup>1</sup> i 424<sup>4</sup> k.p.c. wprowadza wymóg wskazujący na fakt uprawdopodobnienia zaistnienia szkody jako na przesłankę materialną skargi. Zauważa się także, że „uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody spowodowanej przez wydanie orzeczenia” jest warunkiem należącym „do treści skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (element istotny skargi)”, którego skarga dotyczy (art. 424<sup>5</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.). Skarżący nie ma więc obowiązku wykazania (udowodnienia) szkody; wystarczy, że ją uprawdopodobni. Użyte w art. 424<sup>5</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. pojęcie szkoda dotyczy obu jej postaci (*damnum emergens* oraz *lucrum cessans*). Uprawdopodobnienie związku między zaskarżonym orzeczeniem a doznanymi stratami lub utraconymi korzyściami zostanie spełnione, jeśli skarżący powoła

---

<sup>25</sup> Tak T. E r e c i Ń s k i, tamże; SN w postanowieniu z dnia 17 czerwca 2005 r. w sprawie III CZP 49/05, OSNC 2005, nr 10, poz. 180

<sup>26</sup> Zob. szerzej M. M a n o w s k a, *Zmiany...*, s. 40 i nast.

w skardze wszystkie znane mu fakty i dowody, które uczynią twierdzenie o wyrządzeniu szkody prawdopodobnym<sup>27</sup>.

Może budzić wątpliwości, czy w rachubę wchodzi jedynie szkoda majątkowa, czy także tzw. krzywda.

Problematyczne może być także uprawdopodobnienie zaistnienia i wysokości tej szkody jako przesłanki dopuszczalności skargi. Jak podnosi J. Jankowski, przesłanka „zaistnienia szkody” budzi także inne wątpliwości. Celem omawianej skargi jest uzyskanie prejudykatu w postaci stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem, natomiast wyrządzenie stronie szkody przez wydanie orzeczenia niezgodnego w prawem stanowi jedną z koniecznych przesłanek zasądzenia odszkodowania w procesie o naprawienie szkody, wszczętym powództwem na podstawie art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. Nie wiadomo, zdaniem autora, czy brak wykazania powstania szkody w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi powoduje jej niedopuszczalność, czy bezzasadność<sup>28</sup>. Można bowiem podnieść uzasadnione wątpliwości natury konstytucyjnej co do tego, że uprawdopodobnienie szkody jest przesłanką dopuszczalności skargi. Skoro powód twierdzi, że prawomocne orzeczenie wyrządziło mu szkodę, sąd winien zweryfikować ten fakt w orzeczeniu merytorycznym, a nie żądać przesądzenia tej zasadniczej kwestii w samej skardze, co, gdy nie nastąpi, powoduje odrzucenie skargi. Z drugiej strony, powstaje pytanie, czy uwzględnienie skargi zwalnia następnie powoda dochodzącego odszkodowania od wykazania powstania szkody, zaś sąd rozpoznający to powództwo związany jest ustaleniem przez Sąd Najwyższy faktu wyrządzenia stronie szkody wydaniem orzeczenia. Potwierdza to T. Ereciński, który wyraźnie zaznacza, że orzeczenie SN jest prejudycjalne dla późniejszego ewentu-

---

<sup>27</sup> Ł. Błażczak, M. Szynal, *Skarga...*, s. 53, którzy przyjmują, że „wyrządzenie szkody” przez orzeczenie jest warunkiem dopuszczalności skargi. Kwestia ta jest dyskusyjna wobec niejasnego sformułowania przepisów. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 sierpnia 2005 r. w sprawie III CNP 4/05 (niepubl.) stwierdził, że wymaganie uprawdopodobnienia wyrządzenia szkody jest spełnione wtedy, gdy skarżący złoży oświadczenie, iż szkoda wystąpiła, wskazując jej rodzaj i rozmiar oraz powoła lub przedstawi dowody albo inne środki uwiarygadniające jego twierdzenie (np. dowody niedające pewności, pisemne oświadczenia, surogaty dokumentów).

<sup>28</sup> J. Jankowski, *Nowelizacja KPC z 22 grudnia 2004 r.*, Monitor Prawniczy 2005, nr 5, s. 237. T. Ereciński uznaje fakt wyrządzenia szkody przez orzeczenia, jako przesłankę dopuszczalności skargi (*Skarga...*, s. 1008 i nast.).

alnego procesu odszkodowawczego<sup>29</sup>. Sąd ten winien więc jedynie określić wysokość odszkodowania. Wydaje się, że orzeczenie w postępowaniu skargowym, potwierdzające jej zasadność (niezgodność z prawem orzeczenia), należy traktować w sposób zbliżony do znanej instytucji procesowej – wyroku wstępnego (co do zasady), w którym sąd orzeka o zasadności roszczenia, pozostawiając określenie jego ostatecznego kształtu (np. wysokości) wyrokowi końcowemu. Trudno bowiem byłoby przyjąć, że sąd prowadzący postępowanie odszkodowawcze nie miałby możliwości prowadzenia postępowania dowodowego celem miarkowania wysokości odszkodowania. A zatem, ustalenia faktyczne dokonywane przez taki sąd są dopuszczalne, nie może on jednak uznać, że nie istnieje podstawa do odszkodowania (czyli orzeczenie niezgodne z prawem), gdyż tę „kwestię wstępną” przesądził Sąd Najwyższy w postępowaniu ze skargi o niezgodność. Oczywiście jest, że w takiej sytuacji, jeżeli sąd rejonowy doszedłby do wniosku, że brak jest podstawy do odszkodowania, winien jednak zasądzić odszkodowanie (symboliczne), choć jest to problematyczne i budzi poważne zastrzeżenia co do racjonalności.

Dla miarkowania odszkodowania istotne znaczenie może mieć także np. zmiana linii orzeczniczej, dokonana przy rozpoznawaniu przez Sąd Najwyższy skargi o niezgodność. Trudno powiedzieć, czy orzeczenie sądu wydane zgodnie z wykładnią dotychczas jednolicie stosowaną przez SN, która ulega zmianie na skutek rozpatrzenia samej skargi o niezgodność, może pociągać za sobą orzeczenie o niezgodności z prawem orzeczenia. Wydaje się, że sytuacja taka nie powinna mieć miejsca.

Niewątpliwie warunkiem dopuszczalności skargi jest natomiast okoliczność, że zmiana lub uchylenie tego orzeczenia w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe<sup>30</sup>. Należy przyjąć, że uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody należy traktować także, jak już wspomniano, jako przesłankę dopuszczalności skargi, niemniej zagadnienie to jest dyskusyjne<sup>31</sup>.

W tej sytuacji właściwszym rozwiązaniem wydaje się niewiązanie skuteczności skargi z wyrządzoną szkodą, gdyż jej funkcje, jak się wydaje,

---

<sup>29</sup> T. Ereciński, *Skarga...*, s. 1009; tak też K. Weitz, *Postępowanie cywilne...*, s. 492.

<sup>30</sup> J. Jankowski, *Nowelizacja KPC...*

<sup>31</sup> Por. T. Ereciński, *Wprowadzenie...*, s. 323.



nie sprowadzają się tylko do zabezpieczenia interesów indywidualnych, ale także do budowania powagi wymiaru sprawiedliwości.

Art. 424<sup>5</sup> k.p.c. wskazuje ponadto, że skarga powinna zawierać:

- 1) oznaczenie orzeczenia, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości lub w części,
- 2) przytoczenie jej podstaw oraz ich uzasadnienie,
- 3) wskazanie przepisu prawa, z którym zaskarżone orzeczenie jest niezgodne,
- 4) uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody, spowodowanej przez wydanie orzeczenia, którego skarga dotyczy,
- 5) wykazanie, że wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe, a ponadto gdy skargę wniesiono, stosując art. 424<sup>1</sup> § 2 k.p.c., że występuje wyjątkowy wypadek uzasadniający jej wniesienie,
- 6) wniosek o stwierdzenie niezgodności orzeczenia z prawem.

Każde z ww. wymagań powinno być w treści skargi wyodrębnione i przedstawione (tak SN w postanowieniu z dnia 20 lipca 2005 r. w sprawie IV CNP 1/05, niepubl.).

Ponadto skarga powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego. Oprócz odpisów dla doręczenia uczestniczącym w sprawie osobom dołącza się do niej dwa odpisy przeznaczone do akt Sądu Najwyższego.

W konsekwencji, uwzględniając skargę, Sąd Najwyższy będzie mógł jedynie stwierdzić, że orzeczenie jest w zaskarżonym zakresie niezgodne z prawem i dopiero to będzie stanowić podstawę do wytoczenia odrębnego powództwa odszkodowawczego według ogólnych zasad. Takie unormowanie wydłuża postępowania i dostęp do realnej ochrony sądowej, ale jest koniecznością, gdyż nakładanie na Sąd Najwyższy obowiązku miarowania odszkodowania czy ustalania okoliczności faktycznych powodowałyby jeszcze większe perturbacje<sup>32</sup>.

Zważywszy na konstytucyjne prawo do sądu, wyrażające się m.in. trwałością i stabilnością prawomocnych orzeczeń sądowych, zrozumiałe jest wyłączenie możliwości uchylania zaskarżonych orzeczeń przez Sąd

---

<sup>32</sup> Por. P. P o g o n o w s k i, *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005, *passim*.

Najwyższy w razie uwzględnienia skargi. Przyznanie Sądowi Najwyższemu takiej kompetencji kolidowałoby z instytucją skargi kasacyjnej, a także podważałoby cel procesu, którym jest osiągnięcie prawomocnego orzeczenia co do istoty sprawy i jego nienaruszalność po upływie terminów zaskarżenia. Ze względu na stosunkowo długi, dwuletni termin do wniesienia skargi prowadziłoby to także do poważnego zagrożenia pewności i bezpieczeństwa obrotu, i stanowiłoby powrót do powszechnie krytykowanej praktyki, stosowanej pod rządem rewizji nadzwyczajnej. Niemniej jednak można zauważyć, że dłuższy, bo nawet 5-letni, termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania przewiduje art. 408 k.p.c., który reguluje także przypadek naruszenia prawa przez sąd, powodujący pozbawienie strony możliwości działania lub należytej jej reprezentacji, które to uchybienia mogą być zawsze (nawet po upływie terminu 5-letniego) podstawą takiej skargi.

A zatem stwierdzenie błędu sądu oraz wadliwości orzeczenia sądowego i takiej jego niezgodności z prawem, która spowodowała wyrządzenie stronie szkody, nie podważy skutków prawomocnego orzeczenia także w stosunku do osób trzecich, natomiast umożliwi stronie uzyskanie od Skarbu Państwa stosownego odszkodowania. Sąd w procesie odszkodowawczym będzie bowiem związany stwierdzeniem niezgodności i faktem wyrządzenia stronie szkody.

Przytaczając podstawy skargi i ich uzasadnienie (art. 424<sup>5</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), skarżący powinien wskazać na naruszenie prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność orzeczenia z prawem (art. 424<sup>4</sup> k.p.c.). Nie musi być to, w odróżnieniu od skargi kasacyjnej, naruszenie prawa materialnego „przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie” czy naruszenie „istotnych” przepisów postępowania. Chodzi więc o każde naruszenie przepisów prawa (polskiego, wspólnotowego)<sup>33</sup>. Wobec tego, że podstawą skargi nie mogą być jednak zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 424<sup>4</sup> *in fine* k.p.c.) bezskuteczne byłoby wskazywanie w skardze na naruszenie przepisów postępowania, które sąd niższej instancji stosował, ustalając podstawę faktyczną rozstrzygnięcia (np. art. 231 k.p.c., dotyczącego domniemań faktycznych lub art. 233 § 1 i 2 k.p.c., wyrażającego zasadę

---

<sup>33</sup> Zob. J. Mucha, *Nowe regulacje...*, s. 19.

swobodnej oceny dowodów)<sup>34</sup>. Zaskarżając orzeczenie sądu II instancji, skarżący może zarzucać naruszenie nie tylko przepisów zamieszczonych w części kodeksu postępowania cywilnego poświęconej postępowaniu apelacyjnemu, lecz także przepisów o postępowaniu przed sądem I instancji, które sąd II instancji stosował odpowiednio na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego może polegać bądź na niewłaściwym jego zastosowaniu (zastosowanie lub niezastosowanie określonego przepisu), bądź na błędnej wykładni właściwie zastosowanego przepisu. Odnosząc się do podnoszonej w literaturze, a także w niektórych orzeczeniach Sądu Najwyższego, kwestii możliwości (braku możliwości) jednoczesnego naruszenia prawa materialnego w obu wskazanych formach, należy stwierdzić, że przy prawidłowo wywiedzionej skardze skarżący może powoływać się na naruszenie prawa materialnego w obu wskazanych formach. Skarżący najpierw powinien wykazać, że sąd dokonał wadliwej wykładni określonego przepisu, a następnie na skutek tego nie zastosował określonego przepisu, a powinien go zastosować, albo przepis ten, mimo że nie powinien, to zastosować. Innymi słowy, skarżący musi wykazać, że gdyby wykładnia prawa była prawidłowa, nie doszłoby do zastosowania przepisu, który sąd zastosował, albo sąd zastosowałby przepis, którego wskutek błędnego jego rozumienia nie zastosował, a powinien zastosować. Pojęcie prawa materialnego wyjaśnione zostało w kilku orzeczeniach Sądu Najwyższego, według których prawem materialnym są jedynie normy wypływające ze źródeł prawa (Konstytucji, ustaw, aktów normatywnych niższego rzędu, umów międzynarodowych). Pojęcie prawa materialnego, poza aktami wymienionymi w art. 87 Konstytucji RP, obejmuje także akty prawne wymienione w art. 9 k.p.c. w zw. z art. 59 ust. 2 Konstytucji. Prawem materialnym jest także prawo unijne, które sądy polskie mają obowiązek stosować od dnia 1 maja 2004 r. w związku ze wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej.

Jurisprudencja podkreśla także, że jeśli skarżący nie wykaże, że naruszenie przepisów postępowania wywarło skutek w postaci niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, brak będzie podstaw do

---

<sup>34</sup> Tak H. Pietrzkowski, *Skarga...*, s. 9 i nast.; tak też SN w postanowieniu z dnia 9 maja 2005 r. w sprawie V CNP 2/05, w którym stwierdzono, że oparcie skargi jedynie na zarzutach dotyczących ustaleń faktycznych skutkuje jej odrzuceniem.

<sup>35</sup> H. Pietrzkowski, *Skarga...*, s. 10; W. Sanetra, *Uwagi o skardze...*, s. 11.

40 <sup>36</sup> Za H. Pietrzkowski, *Skarga...*, s. 12. Tak co do stosowania art. 130; M. Mańska, *Zmiany...*, s. 39.

uwzględnienia skargi. Dokonana w prawomocnym wyroku interpretacja prawa, nawet gdyby okazała się wadliwa, sama przez się także nie może prowadzić do uwzględnienia skargi, podstawę bowiem naruszenia prawa materialnego należy oceniać, podobnie jak podstawę naruszenia przepisów postępowania, przez skutek w postaci niezgodności zaskarżonego orzeczenia z prawem, tj. niezgodności tego orzeczenia ze wskazanym w skardze przepisem<sup>35</sup>.

Różnica między postępowaniem kasacyjnym a postępowaniem wywołanym skargą o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem polega między innymi na tym, że w orzeczeniu kasacyjnym Sąd Najwyższy nie przesądza w sposób definitywny o niezgodności zaskarżonego orzeczenia z prawem, podziela tylko zarzuty skarżącego podniesione w ramach powołanych podstaw kasacyjnych, natomiast w orzeczeniu o stwierdzeniu niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia ocena Sądu Najwyższego przede wszystkim dotyczy zaskarżonego orzeczenia w aspekcie jego niezgodności z prawem oraz twierdzeń skarżącego o powstałej wskutek tego orzeczenia szkodzie. Jest to zatem ocena dalej idąca, w istocie podważająca prawomocne orzeczenie i otwierająca drogę do dochodzenia od Skarbu Państwa odszkodowania. Musi zatem być oparta nie tylko na stwierdzeniu, że sąd dokonał wadliwej wykładni prawa materialnego lub naruszył przepisy postępowania, lecz dodatkowo na ustaleniu, że wspomniane wadliwości doprowadziły do niezgodności prawomocnego wyroku ze wskazanym w skardze przepisem prawa, przez co skarżącemu mogła zostać wyrządzona szkoda, na którą się powołuje, uprawdopodobniając ją powołanymi w skardze dowodami. W kolejnej, wydzielonej części redakcyjnej skargi skarżący powinien wskazać przepis prawa, z którym zaskarżone orzeczenie jest niezgodne (art. 424<sup>5</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.). Nie może to być przepis dowolny, lecz taki, który pozostaje lub powinien pozostawać w ścisłym związku z orzeczeniem zaskarżonym skargą.

Skarżącemu obciąża również obowiązek wykazania w skardze, że wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe (art. 424<sup>5</sup> § 1 pkt 5 *in principio* k.p.c.). Powinien zatem wykazać, że od zaskarżonego orzeczenia nie przysługuje

skarga kasacyjna, nie mógł go wzruszyć na przykład w trybie skargi o wznowienie postępowania, gdyż w sprawie zakończonej prawomocnym orzeczeniem wznowienie postępowania jest niedopuszczalne albo zarzuty przeciwko temu orzeczeniu nie mieszczą się w podstawach skargi o jego wznowienie. Czy zalicza się tu także skargę konstytucyjną, skargę do ETPC i inne środki prawne – patrz dalsze rozważania.

Gdy skargę wniesiono, stosując art. 424<sup>1</sup> § 2 k.p.c., skarżący zobowiązany jest wykazać, że występuje wyjątkowy wypadek uzasadniający jej wniesienie. Wyjątkowość sytuacji, którą ma na względzie art. 424<sup>5</sup> § 1 pkt 5 *in fine* k.p.c., polega na tym, że zostaje zaskarżone orzeczenie kończące postępowanie w sprawie, wydane przez sąd I lub II instancji, od którego skarżący nie wniósł przysługującego mu środka prawnego. W takiej sytuacji powinien wykazać dodatkowo, że niezgodność zaskarżonego orzeczenia z prawem wynika z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela. Wypełnienie tego warunku skargi z reguły wiązać się będzie z wykazaniem, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało z naruszeniem przepisów Konstytucji, zawartych zwłaszcza w jej rozdziale drugim, zatytułowanym „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”.

Ostatnim, istotnym elementem skargi jest wniosek, w którym skarżący powinien żądać stwierdzenia niezgodności zaskarżonego orzeczenia z prawem (art. 424<sup>5</sup> § 1 pkt 6 k.p.c.). Wniosek powinien nawiązywać do wymagania skargi, przewidzianego w art. 424<sup>5</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., zgodnie z którym należy wskazać przepis prawa, z którym zaskarżone orzeczenie jest niezgodne.

Skarga, oprócz wymagań określonych w art. 424<sup>5</sup> § 1 pkt 1-6 k.p.c., powinna spełniać warunki przewidziane dla pisma procesowego (art. 126 k.p.c.). Skarżący ponadto obciążony jest obowiązkiem dołączenia do niej oprócz odpisów dla uczestniczących w sprawie osób, dwóch odpisów przeznaczonych do akt Sądu Najwyższego (art. 424<sup>5</sup> § 2 k.p.c.). Jeśli skarga nie spełnia warunków formalnych, przewidzianych w art. 424<sup>5</sup> § 2 k.p.c., przewodniczący wzywa „o poprawienie lub uzupełnienie skargi”, a po bezskutecznym upływie terminu sąd odrzuca skargę na posiedzeniu niejawnym (art. 424<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c.). W związku z tym, że termin do poprawienia lub uzupełnienia skargi, odmiennie niż w przypadku terminu do usunięcia braków formalnych skargi kasacyjnej, nie został określony

w ustawie, należy przyjąć, że powinien zostać określony przez przewodniczącego, a zatem będzie to termin sądowy. Można jednak bronić poglądu, że w omawianym zakresie będzie miał odpowiednie zastosowanie art. 398<sup>6</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 424<sup>12</sup> k.p.c. Należałoby wówczas dojść do wniosku, że w wezwaniu do uzupełnienia braków formalnych skargi przewodniczący powinien wskazać ustawowy termin tygodniowy<sup>36</sup>.